

NOWY NUMER

KURIER  
WILEŃSKI

Ukraińscy Polacy walczą na Majdanie

Nie mają (sz) jak w banku

Nie mają (sz) jak w banku

Nie mają (sz) jak w banku

Nie mają (sz) jak w banku

Nie mają (sz) jak w banku

Nie mają (sz) jak w banku

Nie mają (sz) jak w banku

Nie mają (sz) jak w banku

Nie mają (sz) jak w banku

Nie mają (sz) jak w banku

Nie mają (sz) jak w banku

Nie mają (sz) jak w banku

Nie mają (sz) jak w banku

Nie mają (sz) jak w banku

Nie mają (sz) jak w banku

Nie mają (sz) jak w banku

Nie mają (sz) jak w banku

Nie mają (sz) jak w banku

Nie mają (sz) jak w banku

Nie mają (sz) jak w banku

Nie mają (sz) jak w banku

Nie mają (sz) jak w banku

Nie mają (sz) jak w banku

Nie mają (sz) jak w banku

Nie mają (sz) jak w banku

Nie mają (sz) jak w banku

Nie mają (sz) jak w banku

Nie mają (sz) jak w banku

Nie mają (sz) jak w banku

Nie mają (sz) jak w banku

Nie mają (sz) jak w banku

Nie mają (sz) jak w banku

Nie mają (sz) jak w banku

Nie mają (sz) jak w banku

Nie mają (sz) jak w banku

Nie mają (sz) jak w banku

Nie mają (sz) jak w banku

Nie mają (sz) jak w banku

Nie mają (sz) jak w banku

Nie mają (sz) jak w banku

Nie mają (sz) jak w banku

Nie mają (sz) jak w banku

Nie mają (sz) jak w banku

Nie mają (sz) jak w banku

Nie mają (sz) jak w banku

Nie mają (sz) jak w banku

Nie mają (sz) jak w banku

Nie mają (sz) jak w banku

Nie mają (sz) jak w banku

Nie mają (sz) jak w banku

Nie mają (sz) jak w banku

Nie mają (sz) jak w banku

Nie mają (sz) jak w banku

Nie mają (sz) jak w banku

Nie mają (sz) jak w banku

Nie mają (sz) jak w banku

Nie mają (sz) jak w banku

Nie mają (sz) jak w banku

Nie mają (sz) jak w banku

Nie mają (sz) jak w banku

Nie mają (sz) jak w banku

Nie mają (sz) jak w banku

Nie mają (sz) jak w banku

Nie mają (sz) jak w banku

Nie mają (sz) jak w banku

Nie mają (sz) jak w banku

Nie mają (sz) jak w banku

Nie mają (sz) jak w banku

Nie mają (sz) jak w banku

Nie mają (sz) jak w banku

Nie mają (sz) jak w banku

Nie mają (sz) jak w banku

Nie mają (sz) jak w banku

Nie mają (sz) jak w banku

Nie mają (sz) jak w banku

Nie mają (sz) jak w banku

LUT  
2014

## Niebawem egzekucja polskości na Wileńszczyźnie

Stanisław Tarasiewicz · Komentarze

Recommend 71 people recommend this. Sign Up to see what your friends re



Zdaniem litewskich urzędników, prywatnie zawieszane na prywatnych posesjach tabliczki z polskimi nazwami ulic muszą być bezapelacyjnie usunięte Fot. Marian Paluszkiwicz

W ubiegłym tygodniu minął termin, do kiedy z polskich domów na Wileńszczyźnie miały zniknąć tablice z polskimi nazwami ulic. Takie orzeczenie litewskiego sądu miał wykonać Polak Bolesław Daszkiewicz, dyrektor administracji samorządu rejonu sołecznickiego.

Nie wykonał. Za to został ukarany przez litewski sąd horrendalną grzywną — ponad 40 tys. litów.

Nie zapłacił. Dlatego teraz egzekucją „litewskiej sprawiedliwości” zajmą się jej komornicy. Oblupią Daszkiewicza z zarobków i majątku, żeby spłacić litewskiej Temidzie przysądzoną mu karę grzywny, a po drodze zwrócić koszty swojej roboty, co Daszkiewicza będzie kosztowało prawie drugie tyle co grzywna. Potem zaborą się za polskie tabliczki — będą zdzierają ich ze ścian nie zważając na to, że stanowią własność prywatną umieszczoną na prywatnych posesjach.

Jeśli któryś z gospodarzy odważy się stanąć w obronie swojej własności, to na pewno nie zawahają się użyć przeciwko niemu przemocy. Niedawny przykład ze szturmu domu rodziny Kedysów dowodzi, że komornicy potrafią użyć policyjne oddziały antyterrorystyczne przeciwko bezbronnemu dziecku, żeby tylko wyegzekwować wykonanie każdego orzeczenia sądu.

A jak już wcześniej pisaliśmy, orzeczenie sądu ws. polskich tabliczek należy do absurdów prawnych litewskiej sprawiedliwości co najmniej z kilku powodów.

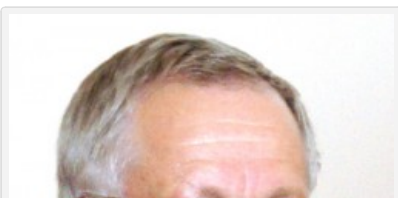
Po pierwsze, właściciele posesji, którzy umieścili na swoich domach polskie tablice, nie byli stroną postępowania sądowego. A jak w swoich komentarzach do sprawy zauważa Europejska Fundacja Praw Człowieka, sąd może w orzeczeniu nałożyć obowiązki jedynie na te osoby, które były stroną postępowania.

„Tylko takie osoby powinny wykonywać orzeczenie sądowe i podporządkować się komornikowi. Tym samym orzeczenie sądowe nie dotyczy tych, którzy nie byli stronami sporu i tym samym nie mają prawnego obowiązku realizacji takiego orzeczenia” — czytamy w wyjaśnieniu Fundacji.

Tymczasem litewscy urzędnicy w tym przypadku interpretują prawo po swojemu. Według stanowiska Urzędu Przedstawiciela Rządu na Okręg Wileński (który to złożył pozew sądowy ws. polskich tabliczek), kwestia nazewnictwa ulic jest prerogatywą państwa i mieszkańcy muszą temu się podporządkować.

Wyjaśnienie to nieco koliduje z postanowieniem rządu sprzed lat, które stanowi, że tablice z nazwami ulic są umieszczane na skrzyżowaniach ulic, na ich początku lub końcu — na specjalnych słupach.

I faktycznie za wykonanie tego postanowienia są odpowiedzialne administracje samorządów. Samorządy nie mogą zmusić właściciela prywatnej posesji do umieszczenia tablicy na ścianie jego domu. Tymczasem litewski sąd domaga się, żeby urzędnicy bez pozwolenia właścicieli zdejmowali z ich domów ich prywatne polskie tablice. Czym to się może skończyć? Ano karą za zniszczenie mienia prywatnego.



I to kolejny absurd tej sytuacji. Przekonał się o tym jeden z uczestników „patriotycznego” reality show w litewskiej telewizji LNK. W świetle reflektorów kamer zerwał on polską tablicę z jednego z domów w Ejszyszkach w rejonie sołecznickim. Sprawa trafiła do sądu, za co ten ukarał

## Enjoy An Amtrak Journey

www.amtrak.com

Train Yourself To  
Comfort Book Your  
Next Trip On Amtrak

Google™ Twoja wyszukiwarka

### WIADOMOŚCI

19 02 2014, 11:48  
**Ukraina/ Arbusow:**  
wydarzenia w  
Kijowie to próba  
przewrotu  
Komentarze: 0

19 02 2014, 11:42  
**Turcja/ Prezydent**  
Gul traci fanów na  
Twitterze  
Komentarze: 0

19 02 2014, 11:40  
**Kreml: nadal nie**  
zamierzamy  
ingerować w  
wydarzenia na  
Ukrainie  
Komentarze: 0

18 02 2014, 11:09  
**Chiny krytykują**  
raport ONZ o łamaniu  
praw człowieka w  
Korei Płn.  
Komentarze: 0

18 02 2014, 11:08  
**Rosja i Estonia**  
podpisały traktaty  
graniczne  
Komentarze: 1

17 02 2014, 11:21  
**Niemcy/Prasa:**  
biskup budowal  
rezydencję ze  
środków dla  
biednych dzieci  
Komentarze: 3

17 02 2014, 11:21  
**Nepal/Odnaleziono**  
wrak zaginionego  
samolotu; zginęło 18  
osób  
Komentarze: 0

### GORĄCE TEMATY

10 01 2014, 12:33  
**Białoruś/ Ponad 4**  
tys. podpisów na  
rzecz pomnika  
Moniuszki  
Komentarze: 17

4 10 2013, 13:33  
**Białoruś/ Sondaż:**  
Łukaszenka wciąż

### POLECAMY



Dom Kultury Polskiej  
w Wilnie



MAGAZYN  
WILEŃSKI

Blog  
Tomasza



COMPENSA  
VIENNA INSURANCE GROUP

Web2PDF

### SONDAŻ

Referendum ws.  
sprzedaży ziemi  
obcokrajowcom

Będę „Za”

Będę „Nie”

Nie  
zagłosuję

Głosuj  
Wyniki

### SONDAŻ

Posel Masiulis:  
zwrócić  
emeryturę  
podatkami od  
niezdrowej  
żywności

Tak

Nie

Nie mam  
zdania

Głosuj

Wyniki

SONDAŻ

Jakimi  
podatkami  
zrekompensować  
obcięte  
emerytury?

Od ziemi

Od  
alkoholu

Od aut

Nie  
podatkami

Głosuj

Wyniki



Za polskie tablice litewscy komornicy obłupią Daszkiewicza z pieniędzy i majątku  
Fot. Marian Paluszkiwicz

politycy przypisują kolejnej kampanii wyborczej. Przewodniczący sejmowego Komitetu Spraw Zagranicznych, poseł Benediktas Juodka, wyraził przekonanie, że mniejszości narodowe na Litwie nie mają problemu, zaś eskalacją tego tematu zajmuje się „jedynie Akcja Wyborcza Polaków na Litwie”, która w ten sposób rzekomo chce zjednoczyć swój elektorat. Przewodniczący Komitetu zapomina przy tym, że co najmniej od ponad roku polskie postulaty są też częścią programu rządowego, a nie tylko punktami programu wyborczego AWPL. To właśnie obecne władze, których przedstawicielem jest poseł Juodka, zobowiązały się do przyjęcia Ustawy o Mniejszościach Narodowych, którą w 2010 roku zlikwidował poprzedni rząd konserwatywno-liberalny. Właśnie na mocy obowiązującej wcześniej ustawy Polacy mogli umieszczać na swoich domach polskie nazwy ulic. Dziś za to są oni prześladowani.

#### Podobne artykuły:

- Za polskie tablice Polacy za kratki?
- Sądy prześladowują Polaków za podwójne nazwy ulic
- Litwa nie odpuszcza polskim nazwom
- Władze się zmieniają — problemy Polaków pozostają
- Drakońskie kary za polskie tablice



#### K O M E N T A R Z E

5 9 K O M E N T A R Z Y D O " N I E B A W E M E G Z

##### 1. Bohatyrowicz, Luty 10, 2014 at 17:41 -

Taktyka przyjęta przez AWPL jest dobra. Trzeba trwać i walczyć o swoje prawa na Litwie, nagłaśniać sprawę na forum międzynarodowym i w Polsce bo racja i traktaty międzynarodowe są po naszej stronie. Litwa je podpisała i ratyfikowała, trzeba teraz zmusić z pomocą międzynarodową władze litewskie do wdrożenia je w życie, co uczynić Litwa musi bo jest to jej obowiązkiem a nie dobrą wolą jak sugerują to nacjonaliści lituwiscy. Czekamy na komorników, akcje zrywania dwujęzycznych tablic z prywatnych domów trzeba nagrywać i puszczać w świat choćby przez youtube, będzie to megaskandal a i Polska będzie musiała zdecydowanie zareagować na prowokacyjne niszczenie polskości. Sytuacja staje się podobna do niemieckich prowokacji nazistowskich na Śląsku. Potrzebna jest mocna reakcja na to i w żadnym razie nie wolno szovinistom lituwiskim ustąpić. W tej sytuacji musimy okazać wielką jedność i poparcie dla AWPL i jej przewodniczącego Waldemara Tomaszewskiego. W JEDNOŚCI SIŁA!!!

##### 2. Litwa łamie traktaty, Luty 10, 2014 at 18:13 -

Sytuacja na Wileńszczyźnie stanowi szczególny przykład ignorancji ze strony władz państwowych wobec standardów unijnych, promujących wielokulturowość, wieloetniczność i wielojęzyczność. Zakazywanie używania języka polskiego, jako języka pomocniczego, w rejonach wileńskim i solecznickim, gdzie odpowiednio mieszka 60 i 80 procent Polaków z ogólnej liczby mieszkańców, zakrawa na skandal z daleka pachnący dyskryminacją. Zwłaszcza, że Polacy są mniejszością autochtoniczną, zamieszkującą te tereny od wieków. Mimo to walka litewskich władz z dwujęzycznymi nazwami ulic trwa od lat. A ustawa o języku państwowym przewiduje nazewnictwo wyłącznie w języku litewskim. Jest to sytuacja nader kuriozalna, gdyż do niedawna na dwujęzyczność pozwalała ustawa o mniejszościach narodowych, której po 19 latach obowiązywania, w roku 2010, nie przedłużono (sic!). Doszło w ten sposób do niespotykanego w Unii przypadku, gdzie w kraju członkowskim o znacznym odsetku mniejszości narodowych zlikwidowano przewidzianą dla nich ochronę prawną. To ewidentny regres prawny, niezgodny z zaleceniami OBWE i Komisji Weneckiej. A co najważniejsze, niezgodny z duchem prawa międzynarodowego. Traktat z Lizbony także kładzie wielki

telewizyjnego „patriotę” za niszczenie mienia prywatnego, czego swoją drogą sądy domagają się od Daszkiewicza oraz Lucyny Kołłowskiej, dyrektorki administracji samorządu rejonu wileńskiego, gdzie sytuacja wokół polskich tabliczek jest nie mniej napięta niż w rejonie solecznickim.

Emocje podsycają politycy, bo powielają frazesy, że orzeczenia sądów muszą być wykonywane. Nic natomiast nie proponują w zamian, żeby rozładować sytuację. Co więcej, wszystkie polskie postulaty, w tym też o prawie do podwójnych nazw ulic i miejscowości,

ma poparcie  
Komentarze: 22

29 07 2013, 16:49  
Białoruś/  
Aresztowano  
księdza katolickiego  
Komentarze: 35

19 03 2013, 16:06  
Litwa/ Apel w  
obronie języka  
litewskiego i  
integralności  
terytorialnej  
Komentarze: 29

6 03 2013, 14:58  
UE przyjęła „ze  
smutkiem”  
wiadomości o  
śmierci Chaveza  
Komentarze: 15

4 03 2013, 14:15  
Watykan/Szaty dla  
nowego papieża już  
gotowe  
Komentarze: 57

11 02 2013, 15:38  
Benedykt XVI:  
ustępując z braku sił i  
z powodu  
zaawansowanego  
wieku  
Komentarze: 54

8 02 2013, 15:57  
Komorowski: na  
szczyście UE rzadowi  
chyba uda się  
uzyskać zakładane  
cele  
Komentarze: 14

21 01 2013, 04:04  
Litwa/ Teatr na  
Pohulance obchodzi  
100-lecie powstania  
Komentarze: 18

21 12 2012, 13:37  
Litwa/ Szefer MSZ za  
oryginalną pisownią  
polskich nazwisk w  
dokumentach  
Komentarze: 22

12 12 2012, 11:31  
Izrael/  
Antychrześcijańskie  
napisy w  
Jerozolimie  
Komentarze: 25

11 12 2012, 11:17  
Izrael/ Lieberman:  
Europa prowadzi  
taką politykę jak  
przed Holokaustem  
Komentarze: 23

21 08 2012, 15:18  
„FT”: wyrok dla  
Pussy Riot PR-  
owską katastrofą dla  
Rosji  
Komentarze: 21

ELEPHAS  
K S I R G A R N I A

Genealogia  
Wileńszczyzna



wolnelektury.pl

SPAUDOS,  
RADIO IR  
TELEWIZIJS  
RĖMIMO  
FONDAS

Find us on Facebook

Kurier W  
Like

5,135 people like Kurier



Facebook social plug-in

Web2PDF

converted by Web2PDFConvert.com

nacisk na ochronę dziedzictwa kulturowego i językowego, wspierając różnorodność językową jako jedną z zasad podstawowych Unii Europejskiej. Jest to prawo przyznane obywatelom Unii w art. 21 i 22 Karty praw podstawowych, co oznacza, że próba wprowadzenia wyłączności danego języka stanowi ograniczenie i naruszenie podstawowych wartości Unii. Samo zaś pojęcie różnorodności językowej obejmuje w prawie unijnym zarówno języki urzędowe jak też „współurzędowe”, regionalne oraz języki, które nie są oficjalnie uznane na terenie państwa członkowskiego. To ważna definicja w kontekście haniebnego, urzędowego zwalczania wielojęzyczności na Litwie. Warto jeszcze wspomnieć Traktat z Polską, w którym Litwa zobowiązała się do zapewnienia swobodnego posługiwania się językiem mniejszości narodowej w życiu prywatnym i publicznym, a z którego do dzisiaj się nie wywiązała.

3. **Rębajło**, Luty 10, 2014 at 18:22 -

Wilno-Warszawa wspólna sprawa. Nie możemy pozwolić aby lituwski zaściankowy i nieeuropejski nacjonalizm niszczył polskość na Wileńszczyźnie i nasz polski język. Europa i Polska musi powiedzieć STOP lituwskiemu faszyzmowi.

4. **Witold**, Luty 10, 2014 at 18:29 -

„Komornicy (...) zabiorą się za polskie tabliczki — będą zdzierali ich ze ścian nie zważając na to, że stanowią własność prywatną umieszczoną na prywatnych posesjach. Jeśli któryś z gospodarzy odważy się stanąć w obronie swojej własności, to na pewno nie zawahają się użyć przeciwko niemu przemocy...”

Nie chciałem być złym prorokiem. Ale jeśli scenariusz zarysowany przez redaktora by się zaczął realizować, to jego konsekwencją mogą być nie tylko gwałtowne protesty i zamieszki, ale nawet rozlew krwi. Do tego prowadzi lituwski zaczadzony szowinistyczny antypolonizm. A ewentualną krew na rękach będą mieć duchowi przywódcy tej antypolskiej krucjaty, skrajni nacjonaści z Landsbergisem i Grybauskaitė na czele. Wypada tylko mieć nadzieję, że wśród lituwisów w porę nastąpi otrzeźwienie i opamiętanie, nim będzie za późno.

5. **Koroniarz**, Luty 10, 2014 at 18:49 -

Zbiry! Podpisaliście na siebie wyrok! Prawdy o tej ziemi nie zedrże żaden komornik! Jeszcze Polska nie zginęła!

6. **Kmicic**, Luty 10, 2014 at 18:50 -

W razie prób jakichkolwiek aktów przemocy ze strony antypolskich LT i lt władz należy przede wszystkim nagrać to bezprawie( na komórkach) i rozpowszechnić to w Europarlamencie i w międzynarodowych mediach. Będzie sensacja na miarę międzynarodową( państwo od dawna w UE dopuszcza się takich czynów)...

7. **LT-PL**, Luty 10, 2014 at 18:51 -

Chciałbym zauważyć, że i Amerykanom nie wystarczyłoby policyjnych sił antyterrorystycznych na zabezpieczenie akcji zrywania polskich tabliczek na Wileńszczyźnie, tym bardziej, że osobiście znam kilku postawnych mieszkańców, którzy powiedzieli, że nie pozwolą nikomu zdjąć tabliczek ze swoich chałup, nawet jeśli przyjdzie się im bić z policją a podobnie myślących są setki jeśli nie tysiące.

8. **Litwa łamie konwencje**, Luty 10, 2014 at 18:57 -

Ale to, co najbardziej pokazuje złą wolę Litwy, to fakt kompletnego ignorowania Ramowej Konwencji Rady Europy o Ochronie Mniejszości Narodowych, którą władze litewskie podpisały i ratyfikowały. Wbrew zasadom i dobrym obyczajom międzynarodowym, nie implementowały jej do swojego systemu prawnego i tym samym nie przestrzegają jej. A Konwencja mówi wprost, że w rejonach tradycyjnie zamieszkałych przez znaczącą ilość osób należących do mniejszości narodowej będą umieszczane również w języku mniejszości nazwy lokalne, nazwy ulic i inne oznakowania topograficzne o charakterze publicznym. Nadto zapewnia się możliwość używania języka mniejszości w stosunkach pomiędzy mieszkańcami a organami administracyjnymi. Umów należy dotrzymywać, to jedna z podstawowych norm w stosunkach międzynarodowych, potwierdzana w wielu aktach prawa międzynarodowego. W konwencji wiedeńskiej o prawie traktatów zapisano, że każda umowa jest wiążąca, powinna być wypełniona w dobrej wierze i nie można złamania umowy usprawiedliwiać postanowieniami prawa wewnętrznego. A to właśnie czyni Litwa, usprawiedliwiając swoje działania prawem wewnętrznym. Czy władze litewskie znają tę zasadę? A jeśli tak, to dlaczego nie przestrzegają prawa międzynarodowego? Jest jeszcze jedna, ważna konwencja, o której Litwa nie chce słyszeć. To Europejska Karta Języków Regionalnych i

Mniejszościowych. Litwa należy do niechlubnego grona nielicznych państw posiadających dużą ilość mniejszości narodowych, które nie ratyfikowały Karty. W tej sprawie zdecydowane stanowisko zajął w lipcu tego roku Parlament Europejski. W specjalnej rezolucji dotyczącej różnorodności językowej wezwał państwa, które tego nie uczyniły, do podpisania i ratyfikowania tejże Karty. Wezwał również do potępienia wszelkich praktyk, które poprzez dyskryminację językową lub poprzez narzuconą bądź ukrytą asymilację zwracają się przeciwko językowi i tożsamości innych wspólnot. Jeśli Litwa chce być lojalnym i pełnowartościowym członkiem Unii, to wezwanie Europejskiego Parlamentu musi wypełnić. Z chwilą przystąpienia do Wspólnoty w 2004 roku wyraziła przecież zgodę na supremację prawa unijnego nad krajowym. Jeśli więc przepisy wewnętrzne stoją w sprzeczności z normami unijnymi to należy je zmienić i dostosować do standardów europejskich, zwłaszcza w sprawie tak ważnej, jak ochrona mniejszości narodowych i etnicznych.

9. **Piłsudski**, Luty 10, 2014 at 19:06 -

Czas rozpiąć plebiscyt i ogłosić autonomię Wileńszczyzy, tylko to zatrzyma niszczenie polskości i walkę państwa lituwskiego z litewskimi Polakami! To co wyprawia Litwa łamiąc podpisane konwencje i traktaty, to wojna wypowiedziana polskości i próba zniszczenia naszej mniejszości tak jak zrobili to przed 1939 na Kowieńszczyźnie. Na to zgody być nie może. Nie rzucim ziemi skąd nasz ród...

10. **Kulturkampf jak u Bismarck'a**, Luty 10, 2014 at 19:26 -

Dla Polaków, haniebna litewska dyskryminacja nie jest niczym nowym. Niszczenie polskości, walka z polskim językiem i szkolnictwem były doświadczane niegdyś w zaborze pruskim w ramach niemieckiego Kulturkampfu. Było to w czasach „żelaznego kanclerza” Otto von Bismarck'a, zacieklego propagatora polityki antypolskiej. Polityka germanizacyjna prowadzona przez władze pruskie miała na celu ostateczną germanizację wschodnich terenów państwa pruskiego, tradycyjnie zamieszkałych przez Polaków. Działania były zaplanowane i prowadzone przy użyciu wszelkich środków i metod prawnych i pozaprawnych. Zwalczano kulturę i świadomość polską, ale w sposób szczególnie zwalczano posługiwanie się językiem polskim. Na końcu wprowadzono ustawę „kagańcową”, która dopuszczała możliwość używania w życiu publicznym wyłącznie języka niemieckiego. W szkołach zaś wprowadzono zakaz nauczania w języku polskim. Wydarzenia te odbiły się szerokim echem w całej Europie, wywołując protesty wielu środowisk. Czy z podobną sytuacją nie mamy do czynienia dzisiaj, na Litwie? Metody i cele działania są niemal identyczne. Wystarczy tylko słowo „germanizacja” zastąpić słowem „lituanizacja”, a opis sprzed stu lat nabierze współczesnego znaczenia. I mam nadzieję, że tak jak przed laty dyskryminacja Polaków w Prusach, tak teraz dyskryminacja Polaków na Litwie odbije się szerokim echem w całej Europie, wywołując protesty wielu środowisk unijnych. Litewska prezydencja w Unii dobiegła końca. Okazuje się, że władze państwa litewskiego niczego się w tym czasie nie nauczyły, nie przyswoiły standardów europejskich w dziedzinie ochrony praw mniejszości narodowych i etnicznych. Doszło wręcz do eskalacji działań wymierzonych w polską mniejszość narodową na Litwie. Pod koniec roku parlament litewski, przy jednoznacznym poparciu przez prezydenta kraju, zdecydował o nieuchwaleniu na Litwie ustawy o mniejszościach narodowych, pomimo iż mniejszości narodowe stanowią aż 16 % mieszkańców Litwy. Ponadto drakońskie kary za używanie języka polskiego są dowodem na administracyjne rugowanie języka polskiego z litewskiej przestrzeni publicznej. Takim działaniem Litwa sama stawia się poza nawiasem państw w pełni demokratycznych.

11. **been**, Luty 10, 2014 at 19:55 -

Lietuvisi eskalują napięcie i przystąpili do szaleńczego szturmowania przeciw polskości. A tymczasem politycy z Macierzy zamilkli i wycofali się. Jak grób milczy niegdyś całkiem bojowy Sikorski. Tusk, który pod Ostrą Bramą w 2011 r. składał nam solenne obietnice wsparcia w naszych zmaganiach, też zupełnie niewidoczny. Zawsze strachliwy i powolny Komorowski wymigał się od przyjazdu na Litwę. Czy to cisza przed burzą tzn. ofensywą polskiej racji stanu? Obawiam się, że wątpię. Raczej wygląda to na kompletną kapitulację przed lituwiskim antypolskim szowinizmem. Jeśli tak, to smutne to wszystko. Wilniuchy są dzielni, ale znowu pozostają osamotnieni w zmaganiach w obronie polskości.

12. **hr Henryk**, Luty 10, 2014 at 21:47 -

A ja zainicjowałem zbiórki pieniędzy w Salowej Woli w czterech szkołach i dwóch urzędach. Nie wiem ile tego będzie bo pieniądze są zbierane. Jak zakończymy zbiórki to prześlemy Związkowi Polaków na Litwie na wsparcie.

13. **Lubomir**, Luty 10, 2014 at 21:58 -

Dziwni ci antyradzieccy bojownicy z Sajudisu i podobnych ruchów. Wyglądają na teatralną opozycję, oblaną keczupem i wysmarowaną przecierem pomidorowym, a nie na autentycznych bojowników o wolność, równość i braterstwo, czy męczenników cierpiących dla Wolnej Litwy. Zbyt szybko z rzekomo prześladowanych stali się prześladowcami. Autentyzm tych osób jest bardzo wątpliwy. Zdemolowana psychicznie ofiara, często stara się naśladować swoich prześladowców. I to może być ten przypadek. Lietuvisi najwyraźniej ‚weszli w buty’ rasyfikatorów i germanizatorów. Milczą wszyscy... Nawet tytan pióra, przyjaciel Polaków – Tomas Venclova... ‚Ponura noc’ jak w Wielkopolsce, za rządów polakożercy Otto von Bismarcka.

14. **Reytan**, Luty 10, 2014 at 22:24 -

Husaria z Macierzy nie milknie, było parę dni temu na Litwie dwóch wiceprezesów największej opozycyjnej partii Prawo i Sprawiedliwość, media donoszą że niedługo przyjeżdża przewodniczący Rady Naczelnej PSL Jarosław Kalinowski, przypomnę że PSL to partia współrządzająca Polską. Słuchy też niosą że PO także ma zamiar nawiedzić Wileńszczyznę. Lietuvisom nie będzie tak łatwo ukryć swoje nieeuropejskie, barbarzyńskie metody niszczenia mniejszości narodowych, a zatem Bogu ufajcie, ducha nie gaście! W jedności siła!

15. **Bronisław**, Luty 10, 2014 at 22:58 -

Wolność Tomku w swoim domku.

16. **M.**, Luty 10, 2014 at 23:43 -

Trzeba jednocześnie determinacji i odwagi, ale także spokoju i rozważli, by się nie dać sprowokować do bezowocnych przepychanek czy pyskówek.

Jak widać, Tomaszewski i AWPL zachowują tak potrzebny w tych trudnych czasach zdrowy ogląd sytuacji. Działają konsekwentnie i świadomie. I przede wszystkim kierują się dobrem polskiej społeczności. Bo to jest sprawą nadrzędną.

17. **Znad Solczy**, Luty 10, 2014 at 23:53 -

Mnie się czasem wydaje, że Litwini umyślnie eskalują sytuację, by rozwścieżyć Polaków i radykalizować. Ktoś litewskich przygłupów nakręca niby w imię patriotyzmu, a de facto, szykuje niebezpieczną sytuację. Znajdzie się jakiś człowiek, który będzie bronił swojej posesji irąbnie w głowę, co wtedy? Polscy politycy są do dupy, nie mogą dać rady wychodzącym z więzienia gwałcicielom, a tu Wileńszczyzna, to Panowie nie to samo, co dzielić europejskie pieniądze między kamraty. Litwini dawno zrozumieli, że polscy politycy są bez jaj.

18. **kazek**, Luty 11, 2014 at 03:57 -

Nie dajcie się Wilniacy litewskim faszystom, pokażcie im swoje „żeby”. nie takie straszne kalesoniarze, jak ich malują.

19. **kazek**, Luty 11, 2014 at 08:58 -

Może mi ktoś wytłumaczy niuanse litewskiego prawa? Urzędnik nie wykonał prawa i za to ma być ukarany drakońską karą. Jeżeli nie zapłaci, cto komornik zajmie jego własność prywatną. Czegoś tu nie rozumiem. Przecież strona w sprawie jest urząd, a nie Daszkiewicz jako osoba fizyczna. Jeżeli nie chce wykonać decyzji sądowej, to ostatecznie można go usunąć, ale, na jakiej podstawie, ma być karany i ma być zabierana mu jego własność prywatna?

20. **Ryś**, Luty 11, 2014 at 09:23 -

Będziemy trwali do zwycięstwa! Jaki by finał nie wyszedł, my zwyciężymy bo za nami prawda! Kto zamiast zrozumienia, tolerancji rozumnej demokracji, stosuje siłę i chamstwo... nie ma szansy na zwycięstwo. Z nami Bóg to znaczy PRAWDA!

21. **Lubomir**, Luty 11, 2014 at 09:53 -

Polski ‚Grom’ ochraniał i ewakuował Żydów rosyjskich do Judei, wykonywał polecenia Waszyngtonu w Babilonii, to może i zajmie się w końcu ochroną nękaną na Litwie Polaków. Polacy to naród ludzi walecznych i mężnych, ale gołymi rękami trudno obronić się przed uzbrojonymi napastnikami. Ciągłe cofanie się, rozzuchwała nawet największych kalesoniarzy. Polacy nie będą najmować firm ochraniarskich, podczas gdy istnieje Wojsko Polskie, a polskie Lotnictwo Wojskowe chroni niebo Polski, ale także i Litwy. Wojskowi partnerzy Polski stoją zawsze murem za Polakami.

22. **dobrze**, Luty 11, 2014 at 11:15 -

ciekawie, czy faszyci ruskij litovec trzymajacy wladze juz odnowili rowy w Ponarach i jakie tym razem napisza epitafium?

23. **jas**, Luty 11, 2014 at 11:52 -

Jakoś tam się wreszcie, późno bo późno, ale odezwał polski MSZ.

„- W relacjach polsko-litewskich było już wiele rozmów, a teraz przydałyby się działania, by rozwiązać choćby jeden z problemów.

Jak powiedział szef polskiej dyplomacji, „rozmów i wyjaśniania sobie spraw było już wiele, a teraz przydałyby się działania”.

- Dobrym wstępem do spotkania [premierów], które powinno nastąpić, byłoby rozwiązanie choćby jednego problemu, które są bardzo dokładnie zinventaryzowane – uważa Sikorski.

W jego ocenie w ostatnich latach sytuacja polskiej mniejszości na Litwie nie polepszyła się, lecz pogorszyła. Minister zwrócił m.in. uwagę, że przestała obowiązywać litewska ustawa o mniejszościach narodowych.

- Dlatego mamy te skandaliczne kary administracyjne za coś, co powinno być finansowane z budżetu państwa – mówił Sikorski, odnosząc się do dwujęzycznych tablic z nazwami miejscowości. – Zamiast wsparcia dla mniejszości są kary – dodał.”

24. **Jestem z wami**, Luty 11, 2014 at 13:43 -

Nasi politycy zamilkli bo to „nie ta opcja” na nową opcję, która może się wyrazić i tupnąć BUCIOREM w sposób konsekwentny musimy poczekać do 2015 !

Trzymajcie się jak będzie trzeba to przyjedzie do was PL

25. **Koroniarz**, Luty 11, 2014 at 14:23 -

Tak, Lietuvisi przekroczyli pewną granicę podłości. Pokazali, że są nieodrodnymi spadkobiercami zbrodniarzy z Ponar. Chciałbym zapewnić Rodaków na Litwie, że w Koronie jest sporo ludzi młodych, którzy są z Wami, pamiętają. Pracuję z takimi. Z jakim zapałem recytują: „Litwo, ojczyzno moja!” Wiedzą o Waszej sytuacji, o barbarzyństwie, którego jesteście ofiarą. Staramy się Was też wspierać konkretnym czynem.

Przypomnijmy sobie dedykację III części „Dziadów” Adama Mickiewicza: „świętej pamięci JANOWI SOBOLEWSKIEMU, CYPRIANOWI DASZKIEWICZOWI, FELIKSOWI KÓŁAKOWSKIEMU (...) narodowej sprawy męczennikom (...)” Kochany Panie Bolesławie! Godnie nosi Pan swoje nazwisko!

Matka o Was pamięta, Matka się o Was upomni. Nadchodzi czas, kiedy zbiorów, amatorów cudzej ziemi i cudzego dorobku, historycznych kłamców i zbrodniczych fantastów czeka zasłużona kara. Oby jednak wcześniej się opamiętali...

Część i chwała bohaterom!

26. **Reytan**, Luty 11, 2014 at 14:48 -

„Rząd w Wilnie nie zrobił nic, by poprawić sytuację mniejszości polskiej na Litwie, której prawa są ograniczane” – ostro skrytykował Rząd Litwy szef polskiej dyplomacji Radosław Sikorski. Brawo, mam nadzieję, że zabawa w kotka i myszkę się skończyła. Czas ucywilizować to barbarzyńskie zachowanie Lietuvisów wobec Polaków!!!

27. **Litwinas**, Luty 11, 2014 at 15:22 -

Zgadzam się, że nie ma nic w tym złego by litewskich nacjonalistów trzymać na długość tabliczki z nazwą ulicy i nie dopuszczać do dyskusji, a tymbardziej rękoczynów w temacie szkolnictwa lub pochodzenia. Ale czy nie moglibyśmy to robić z większą klasą. Piszemy, lub pomóżmy napisać bez błędów – ulica Berżų (Brzozowa) nie może być ulicą Brzozów, tylko dlatego, że gospodarz posesji powiesił to na własnym domu.

28. **hr Henryk**, Luty 11, 2014 at 16:16 -

Od tego oburzenia na władze litewskie to pewnie zwiększą się możliwości Pana Daszkiewicza. A nie lepiej to oburzenie zamienić na złotówki i przeznaczyć na fundusz wsparcia dla takich jak on urzędników, którzy muszą płacić te kary?

29. **kasztan**, Luty 11, 2014 at 17:43 -

<http://www.youtube.com/watch?v=K8G0vbqAzJI>

30. **Koroniarz**, Luty 11, 2014 at 19:04 -

Lituvisi wypowiedzieli nam wojnę – na razie kulturową (Kulturkampf). Trzeba sięgnąć po środki, znane z czasów Kulturkampfu oraz

okupacji niemieckiej i sowieckiej. A my, Polacy z Korony, powinniśmy bardziej uważać, u kogo kupujemy, zatrzymujemy się, komu zostawiamy swoje pieniądze. Zakrojona na szeroką skalę walka ekonomiczna, handlowa, powinna przynieść skutek. Czy jednak stać nas na solidarność? Chodzi mi o coś w rodzaju akcji: „Kupujemy u Polaków” lub w słabszej wersji: „U tych, którzy obsługują po polsku”. Wiem, że Lituwisi wolą stracić, niż przejść na język polski, ale wobec solidarnej akcji mogą się cofnąć przynajmniej niektórzy. Jest naprawdę wiele metod, żeby polska ziemia zaczęła ich palić pod nogami (myślę zresztą, że już pali bardzo mocno, o czym świadczy m.in. przypadek pana Daszkiewicza).

31. **Reytan**, Luty 11, 2014 at 19:33 -

R. Sikorski oświadczył, że w wyniku wygaśnięcia ustawy o mniejszościach narodowych w 2010 r. na Litwie dochodzi obecnie do niezrozumiałych sytuacji i pogwałcenia praw mniejszości narodowych. „Dlatego mamy te skandaliczne kary administracyjne za coś, co powinno być finansowane z budżetu państwa. Zamiast wsparcia dla mniejszości są kary” – powiedział szef polskiego MSZ.

32. **Bogdan**, Luty 11, 2014 at 20:23 -

Zaskarżyc do Brukseli.

33. **Lubomir**, Luty 11, 2014 at 21:16 -

Może Fundacja Batorego wzięłaby w obronę Polaków, prześladowanych na Litwie?. Przecież Fundacji nie brakuje funduszy. W razie czego mogą dobrać kasy od filantropów amerykańskich i europejskich, deklarujących umiłowanie wolności. Ze Stefanem Batorem na sztandarach, byłaby nawet szansa na przywrócenie Uniwersytetowi Wileńskiemu nazwy jego założyciela i fundatora. Tylko czy z tym Stefanem Batorem w nazwie to nie jest jakaś wielka lipa?. A może Fundacja nosi imię jakiegoś innego Batorego, a nie króla-bojownika o Wielką Polskę?. Jak na razie to Fundacja Batorego woli popierać patologię niż normalność. Jak dotąd to tylko niemieckie fundacje rządowe, od Fundacji Eberta – po Fundację Adenauera, używają swoich pieniędzy na rzecz rozwoju i umacniania swoich rodaków. Rzecz jasna chodzi o niemieckich rodaków.

34. **Jurgis**, Luty 11, 2014 at 21:28 -

Litewscy politycy idą na wojnę z Polakami i kpią sobie z norm praw mniejszości i praw człowieka. W sposób fałszywy interpretuje się historyczne wydarzenia. Nie chcą uznać faktów i zaczęli sami wierzyć w stworzoną przez siebie nacjonalistyczną mitomanię usprawiedliwiającą i wybielającą niepiękne karty historyczne. Bo faktem jest że Litwini w latach 1918-20 zamiast walczyć z bolszewikami- wspierali ich przeciw Polakom. Zamiast cenić walkę Polaków i Piłsudskiego ,bo to dzięki nim Litwa nie została republiką radziecką i zaistniała jako państwo na mapie Europy ,to jeszcze oczerniają Marszałka.Kolonizowali Wilno pod protektoratem Stalina w 1939 – 41. Kolaborowali z hitlerowcami w latach 1941-44 i wymordowali w Ponarach 100tys obywateli polskich. Opuścili Wilno w czerwcu i lipcu 1944 wraz z uciekającymi Niemcami, by znów powoli wracać z przyzwolenia Stalina w miejsce wysiedlanych Polaków. Utworzyli mit dla celów propagandowych, że w Wilnie nie było Polaków tylko spolonizowani Litwini.Opieranie swojej historii na takim fałszu ma krótkie nogi. Nie chcą zrozumieć i przyznać, że Litwa nie odzyskała by niepodległość gdyby nie Solidarności na czele z Wałęsą. Obecnie utrzymują kierunek działań aby wytępić polskość i wynarodowić pozostałych Polaków na Litwie uznając ich za głównego swojego wroga – to jest jakiś obłęd .Nie chcą zrozumieć że Litwa weszła do bezpiecznej i nowoczesnej UE [co powinno być docenione] i nie może mieć swego prawa krajowego sprzecznego z normami praw człowieka i praw mniejszości. Głosy szlachetnych i mądrych braci Litwinów takich jak Rimvaldas Valatka nie są słyszalne i giną we wrzawie szowinistów i populistów. Pani Prezydent G nie chce nic zrobić aby ucywilizować sytuację. Czy znajdują się siły aby zmienić ten kierunek działań ?

35. **Miro**, Luty 11, 2014 at 21:38 -

Najgorsze jest w tym że polski rząd nie czyni nic by pomóc naszym braciom ciemiężonym w XXI wieku przez władze tego dziwnego szowinistycznego państewka z którym jesteśmy w UE!Minister Sikorski to celebryta który ma za nic sprawy Polski i Polaków!

36. **Lubomir**, Luty 12, 2014 at 09:28 -

Ultranacjonalści i separatyści lituwiscy nie mogą zrozumieć, że władza publiczna musi działać w oparciu o konsensus obywateli, a nie opierać się na terrorze psychicznym i fizycznym. Barbarzyństwo, Dziki Wschód i Azja, to propozycje nie mniej groźne od hasel oświecenia, od kultu materialnego blichtru i zwierzęco-liberalnej wolności. Polacy nie reprezentują takich negatywnych wzorców. Zawsze próbują być skromni i wierni ziemi, z której wyrosli i do której po latach uczciwego życia chcą

wrócić na wieczność. Polacy chcą chwalić Litwę po polsku, tak jak robili to najwięksi Litwini. Czy jest w tym coś nagannego?.

37. **Rębajto**, Luty 12, 2014 at 11:43 -

Oto za co należy rozliczyć władze Litwy:

- \* za niewypełnianie przez Litwę wezwania Parlamentu Europejskiego z lipca 2013 roku o niezwłoczną ratyfikację Europejskiej Karty Języków Mniejszościowych i Regionalnych
- \* za łamanie Konwencji Ramowej RE o Ochronie Mniejszości Narodowych, którą Litwa podpisała i ratyfikowała a której w całości nie wypełnia
- \* za naruszenie Traktatu polsko-litewskiego w części dotyczącej ochrony mniejszości narodowych
- \* za ignorowanie raportów OBWE na temat naruszania na Litwie praw mniejszości narodowych
- \* za brak ustawy o mniejszościach narodowych
- \* za zwalczanie polskiej oświaty
- \* za zakaz pisowni nazwisk w formie oryginalnej czyli po polsku
- \* za utrudnienia w zwrocie ziemi na Wileńszczyźnie jej prawowitym właścicielom czyli Polakom
- \* za drakońskie kary za używanie dwujęzycznych tablic informacyjnych (na takie tablice pozwala konwencja podpisana przez Litwę)
- \* za prześladowanie na Litwie Polaków!!!!

38. **Koroniarz**, Luty 12, 2014 at 11:50 -

Do 10. Kulturkampf skończył się wraz z odzyskaniem przez Polski niepodległości. Zapytam wprost: czy zakończenie kulturkampfu litewskiego nie będzie możliwe dopiero wtedy, gdy Wileńszczyzna wróci do Macierzy?

39. **ad 16.**, Luty 12, 2014 at 11:51 -

„Tomaszewski i AWPL zachowują tak potrzebny w tych trudnych czasach zdrowy ogłód sytuacji. Działają konsekwentnie i świadomie.”  
Widać dużą świadomość polityczną przywódców polskiej społeczności na Litwie. Od wielu lat muszą funkcjonować niemal w warunkach bojowych, bo przecież postawa Litwinów często jest jednoznacznie agresywna i wroga. Ten litewski Kulturkampf wymierzony w polskość zdaje się nie mieć granic. To zamach na polską oświatę, zabór ziemi, walka z pisownią nazwisk i podwójnymi tablicami czy wreszcie horrendalne grzywny za nasz ojczysty język polski.

Ale pomimo tych wszystkich uciążliwości Tomaszewski już nie raz udowodnił, że potrafi nas poprowadzić do boju o polskość Wileńszczyzny. Boju o zjednoczenie wokół wspólnych ważnych celów, boju wyborczego, boju na argumenty: jak podczas wieców i strajku w obronie oświaty albo podczas debat w parlamencie europejskim, gdzie demaskuje dyskryminację mniejszości narodowych na Litwie i zło nazywa złem.

40. **Bronisław**, Luty 12, 2014 at 16:10 -

kto się rozumie na prawie, pytanie- czy jest prawo na obronę od usciskania i przygnębienie swoich obywateli nie litewskiego pochodzenia w kożyństaniu rodzzonego języka na Litwie, czy w UE, bo jeżeli jest komisja języka litewskiego co wszystko to żądzi to znaczy to bezprawie, w moim pojęciu musi być w ustawie że zabrania się używać języka takiego albo wszystkich oprócz litewskiego, ja nie jestem dużo wykształcony ale bronilem się sam przed femidą radziecką i dużo czytałem tamte ustawy żeby wiedzieć swego wroga czym dyszy, a czym dyszy femida litewska zrozumieć nie mogę. jak mówią anarchia mać porządku, możliwie, albo w mutnej wodzie lepiej łapięsie, co to jest za monster że 22lat tylko o karach ustawy wypuska.

41. **Lubomir**, Luty 12, 2014 at 21:12 -

Przykro, że problemy Polaków na Litwie są tak słabo rozumiane na Mazowszu i Pomorzu, na Śląsku i m.in. w Wielkopolsce. Przykuci do telewizorów aktorzy polityczni reagują wyłącznie na fakty medialne. Realne fakty dotyczące m.in. Litwy, wydają się nie zajmować ich uwagi. Na Litwie nie ma obecnie zadym, happeningów i pomalowanych keczupem bohaterów. Zatem dla obserwatorów telewizyjnej rzeczywistości, nic się nie dzieje.

42. **nc**, Luty 12, 2014 at 22:27 -

wczoraj dostałem zezwolenie na noszenie broni

43. **jas**, Luty 13, 2014 at 10:26 -

W Polsce wyraźnie jest blokada na informacje o dyskryminacji polskiej mniejszości na Litwie. Wyraźnie widoczne jest wycinanie tej tematyki. Ile razy słyszeliśmy o różnych haniebnych działaniach litewskich



władz i sądów w masowych mediach, telewizjach, tygodnikach opinii? Tyle co kot napłakał. (Wyjątkiem jest Nasz Dziennik i Radio Maryja, ale one mają jednak ograniczony zasięg).

To ów mityczny salon trzymający za pysk władzę i media, ta michnikowska hydra, w imię irracjonalnego „partnerstwa strategicznego” i dobrosąsiedzkich (ha!) relacji z Litwą, właściwie wydała wyrok milczenia na Rodaków z Wileńszczyzny.

To bardzo smutne, ale niestety tak jest. Kłamstwa polakożercy Landsbergisa i bezczelność antypolskiej Grybauskaitė nad Wisłą są wyżej cenione przez tutejszy mainstream niż los naszych wileńskich Rodaków.

44. **xawery**, Luty 14, 2014 at 15:47 -

czcze biadolenie!

Dlaczego zatem politycy AWPL nie wybiorą się do Polski, nie nagłośnią sprawy dyskryminacji Polaków w tym państwie i nie przerwą tej „blokady” choćby jednym wystąpieniem w polskim Sejmie? Dlaczego nie szukają kontaktów z polskimi politykami i nie wychodzą z inicjatywą wspólnych działań w Warszawie?

Za daleko?

Dalej niż do Izraela?!

45. **Wereszko**, Luty 14, 2014 at 18:33 -

@ xawery, Luty 14, 2014 at 15:47

Żeby przyjechać do Polski i wystąpić np. w Sejmie to trzeba być ZAPROSZONYM. A KTO zaprosi Wilniuków? Wszystkie główne polskie partie parlamentarne dbają o dobre relacje z Litwą, Białorusią, Ukrainą – to jest dla nich najważniejsze, a nie jakiaś tam polska mniejszość. Media im podległe prędzej napiszą o tym, że ktoś w Pipidowie Dolnym źle spojrział na Żyda niż o dyskryminacji Polaków w Litwie.

46. **xawery**, Luty 14, 2014 at 23:44 -

W zasadzie każde z twoich zdań Wereszko jest nieprawdziwe.

Nie ma przeszkód (wypadałoby mieć odrobinę wiedzy na ten temat, skoro się pisze wielkimi literami) dla parlamentarzystów, tym bardziej dla wiceprzewodniczącego sejmiku, by wystąpił na posiedzeniu Sejmu RP z tak istotną sprawą, jak notoryczne łamanie praw mniejszości polskiej na Litwie, ale jakoś parlamentarzyści z ramienia AWPL od tego stronią. Czemu?

Kto zaprosi Wilniuków? A politycy AWPL chcą takich kontaktów? Jakoś do Warszawy im nie po drodze. Nie zauważyłeś?

Przypomnę, ale zapewne pamiętasz, że od podpisania traktatu polsko – litewskiego minęło już dwadzieścia lat, notorycznie są łamane prawa mniejszości polskiej na Litwie, czyli trochę się polityków różnej maści przez polski parlament przewinęło i z ŻADNYM ugrupowaniem polskim politykom z AWPL jakoś nie chciało się nawiązać współpracy, proponując ją nie z okazji wizyt polskich oficjeli na Wileńszczyźnie, ale właśnie poprzez oficjalne i nieoficjalne wizyty polityków AWPL w Polsce. Skoro politykom AWPL nie zależy, dlaczego polskim politykom ma zależeć?

Akurat media były bardziej zajęte wyjściem pedofila – mordercy (tym, co nagle po 25 latach spadł z Księżycy), niż sprawą, o której piszesz! ~\_~

47. **Polak**, Luty 15, 2014 at 02:16 -

13 lutego, czyli przedwczoraj w TVP 1 w Polityce przy kawie, minister R. Sikorski wypowiadał się w sprawie dwujęzycznych tablic na Litwie i tak powiedział – Coś, co powinno być finansowane z budżetu państwa jest zabronione i karane.

To bardzo mądre słowa. Właściwie opisują aktualną sytuację. Tak właśnie jest.

48. **Kmicic**, Luty 15, 2014 at 20:38 -

Do Polak 47:

Sikorski w Macierzy i wśród Polonii cieszy się „różną” opinią. Natomiast wypowiedzi polskiego ministra MSZ w obronie Polaków na LT cieszą się powszechną, wśród wszystkich Polaków, opinią.

49. **Koroniarz**, Luty 15, 2014 at 21:04 -

Do: Polak. Dobrze powiedział, ale tu nie wystarczy mówić, tu trzeba działać.

50. **xawery**, Luty 16, 2014 at 00:03 -

A tak z ciekawości pytam, który z posłów AWPL próbował

nawiązać współpracę z którąkolwiek partią polityczną w Polsce?

51. **xawery**, Luty 16, 2014 at 00:05 -

Kmicic:

poproszę o przykłady działań polskich parlamentarzystów z AWPL, świadczące o tym, że zainteresowani są kontaktami politycznymi z Polską!

52. **ad tomasz 46, 51**, Luty 16, 2014 at 12:54 -

Z maniackalnym uporem „xawery” wypisuje wciąż te same kłamstwa i głupoty. Jak jeszcze sto razy powtórzy te swoje brednie, to pewnie w końcu sam w nie uwierzy.

A kontaktów, spotkań, wizyt i rozmów polityków AWPL z politykami z Polski było tyle, że tylko ślepiec mógł nie zauważyć. Albo ktoś o wybitnie złych zamiarach.

53. **xawery**, Luty 16, 2014 at 13:34 -

52:

ROTFL

Nie wiem, do kogo w końcu piszesz, ale wymieniasz moją nazwę. ~\_~

Podaj więc datę i okoliczności jednego z takich WIELU spotkań polityków z AWPL z polskimi politykami w Polsce.

54. **Łupaszka**, Luty 16, 2014 at 23:07 -

Wileńska Rota.

<http://www.youtube.com/watch?v=LAQ6H8R0CMk>

55. **Egmuk**, Luty 17, 2014 at 01:42 -

Minister Spraw Zagranicznych się obudził. Rzadko coś mądrego powie. To że w końcu się odezwał, niczego nie zmienia. Powiedział i skończył temat zanim go zaczął. Nie ma co się ekscytować wypowiedzią narcyza, który nie prowadzi żadnej polityki zagranicznej, jest w niej impotentem. Polacy z Wileńszczyzny ni łudźcie się. MSZ i minister nie mają woli, by upomnieć się o Wasze prawa. Zostają instytucje międzynarodowe, do których trzeba się zwracać konsekwentnie.

56. **Jurgis**, Luty 17, 2014 at 14:12 -

Oto STANOWISKO ORGANIZACJI MIĘDZYNARODOWYCH w sprawie stanowiska LITWY zajętego przez Pannę PREZYDENT GRYBAUSKAITE: „EFHR po raz kolejny przypomina Pani PREZYDENT RL Grybauskaite, że ratyfikowana przez Litwę w 2000 roku, bez żadnych zastrzeżeń, Konwencja Ramowa o ochronie mniejszości narodowych JEST ZOBOWIĄZUJĄCA. Jest to akt międzynarodowy, który musi być także uwzględniany we wszystkich rozporządzeniach i ustawach, zwłaszcza dotyczących bezpośrednio mniejszości narodowych. Stanowisko PREZYDENT RL, która przy zaprzysiężeniu na stanowisko prezydenta ZŁOŻYŁA OBIETNICĘ reprezentować CAŁY NARÓD i państwo litewskie, w PUBLICZNYCH WYPOWIEDZIACH WPROWADZA ŚWIADOMIE W BŁĄD, BO NIE RESPEKTUJE WIELU MIĘDZYNARODOWYCH ZOBOWIĄZAŃ. Taki stan rzeczy KOMPROMITUJE PAŃSTWO LITEWSKIE na arenie międzynarodowej jako państwo, które nie przestrzega podstawowych wartości europejskich”

57. **Witold**, Luty 17, 2014 at 19:08 -

Coraz ostrzejszy jest także ton wypowiedzi premiera Tuska. Nie widzi sensu w kolejnych spotkaniach z Butkevičiusem, skoro sytuacja Polaków na Litwie się nie poprawia. Najwidoczniej wreszcie przyszło otrzeźwienie i świadomość, że Litwini najwyuczajniej sobie kpią, zarówno z polskiej mniejszości, jak też z wódzary „startegicznego sąsiada” Polski.

58. **Kazimierz Kransztadzki**, Luty 18, 2014 at 11:02 -

do 52: xawery jest jak dziecko, skoro czegoś nie widział, albo o czymś nie słyszał, uznaje, że tego nie ma i nie było 😊 szkoda czasu uświadamiać dzieciaka w sprawach dorosłych 😊

59. **Wereszko**, Luty 18, 2014 at 19:20 -

@ Witold, Luty 17, 2014 at 19:08

Nie daj się nabrać. Tusk liże doopę Makreli i Pucinowi, a udaje twardziela – patriotę wobec kurdupa lituwskiego, bo dobrze wie, że nic go to nie kosztuje. A poza tym to są tylko słowa, słowa, słowa.

Gdzie konkretne wsparcie rządu Tuska dla Wilniaków i innych Kresowiaków pozostałych poza kordonem? Gdzie Telewizja „Kresy” nadająca do Polaków na Wschodzie 24 na dobę? Zamiast tego rząd „polski” finansuje TV Belsat

nadającą po BIAŁORUSKU.

PDF  
Reader

 **Download**

Size: 0.66Mb  
System: Windows 7/8/XP/  
Vista/2000  
Available for download  
on our website

**Imię**

**E-mail (nie będzie pokazywany)**

**Strona domowa**